

4 czeskie Pandury do Afganistanu

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 5 października 2010

Wojska lądowe Republiki Czeskiej odebrały po próbach eksploatacyjnych 4 zmodernizowane, specjalnie przystosowane do służby w Afganistanie transportery opancerzone Pandur w wariantcie KBVP M1 (Kolove Bojove Vozidlo Pechoty) z wieżą Rafaela.



Jeden z czterech czeskich Pandurów KBVP M1 przeznaczonych do służby w Afganistanie podczas finalnych testów wojskowych w sierpniu 2010 / Zdjęcia: Michal Zdobinsky

Pojazdy wzmocniło i przemodelowało pod kątem wymagań afgańskiego pola walki VOP 025 z Novego Jiczina. 19 maja 2010 praskie MON podpisało stosowną umowę o przebudowie Pandurów z terminem dostawy do 20 września 2010 ([Zakup czeskich Pandurów](#), 2009-03-17). Program udało się zrealizować przed terminem. Wozy opuściły przedsiębiorstwo na początku sierpnia, a próby wojskowe zostały zakończone do początku września 2010. Przebudowane Pandury otrzymały oficjalne oznaczenie KBVP M1. Pojazdy są przeznaczone dla wsparcia amerykańskiej grupy interwencyjnej szybkiego reagowania, w składzie której działać ma czeski komponent pancerny.

Poważnie wzmocniono dodatkową osłonę pancerną samego kadłuba Pandura specjalnym pancerzem warstwowym - ceramiczno-aramidowo-aluminiowym (wymagano sporej odporności i minimalnej masy), który jest dziełem wojskowego instytutu technicznego z Brna - VTUO. Producentów materiałów na pancerz wybierano spośród 6 ofert - 4 zagranicznych i dwóch czeskich. W końcu zdecydowano się na komponenty ceramiczne niemieckiego Ceramtec-ETC i czeskiego SGAC z Trutnova.



Załogi wozów bojowych otrzymają nowe hełmy bojowe z mikrofonami czeskiego przedsiębiorstwa MESIT. Ciekawostką jest, że Czesi przewidują zastosowanie przeciwko ważnym celom w Afganistanie także dość drogie ppk Spike, których wyrzutnie są elementami bezzałogowych wież Rafaela

Afgańskie Pandury zostały też otoczone specjalną klatką z prętów i poprzeczek, których zadaniem jest zabezpieczenie pancerzy głównego i dodatkowego przed efektami trafień z RPG. Klatka na Pandura jest także efektem prac VTUO z Brna. W próbach do jej elementów oddano aż 180 strzałów z RPG. Oceniono, że klatka chroni w 60% przed efektami ostrzału z granatników przeciwpancernych. Klatka dla całego Pandura waży około 350 kg. Otrzymano, razem z elementami podtrzymującymi, masę 14,5 kg na m² osłony prętowej.

Sporym osiągnięciem jest utrzymanie masy dopancerzonego pojazdu na poziomie 21 ton (całkowicie zdemontowano, podobnie jak w naszych Rosomakach, urządzenia do napędu na wodzie i pływania). Afgańskie Pandury wyekwipowano w STAR Light 3 - modułowe zagłuszarki sygnałów radiowych wykorzystywanych do zdalnego odpalania improwizowanych ładunków wybuchowych czeskiej URC Systems (takie jak na polskim Andersie) i radiostacje AN/VRC110 Harrisa (zastąpiono nimi czeskie RF13250 DICOM). Pozwoli to na swobodne porozumiewanie się w sztykach wojsk amerykańskich. Jednak, gdy 4 afgańskie Pandury wrócą do Czech, otrzymają na powrót czeskie radiostacje.

Powiązane wiadomości

[4 czeskie Pandury do Afganistanu \(2010-10-05\)](#)

[Zakup czeskich Pandurów \(2009-03-17\)](#)

[Czechy wypowiedziały umowę na dostawę Pandurów \(2007-12-12\)](#)

[Pandur nie spełnia czeskich wymagań \(2007-11-09\)](#)

[Pandury i Land Rovers dla Czech \(2009-03-03\)](#)

[Czechy wypowiedziały umowę na dostawę Pandurów \(2007-12-12\)](#)

[Negocjacje Czech z GDLSE do 5 marca \(2008-03-02\)](#)